

Sygn. akt III AUa 1546/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 sierpnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Ewa Stryczyńska (spr.)

Sędziowie: SA Anita Górecka

SA Marcin Graczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Edyta Czajkowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 sierpnia 2023 r. w W.

sprawy B. S.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość emerytury policyjnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 sierpnia 2021 r. sygn. akt XIII 1U 6621/18

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w części w ten sposób, że zmienia decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 7 czerwca 2017 roku nr (...) o ponownym ustaleniu wysokości emerytury B. S. w części, w ten sposób, że ustala, że wysokość emerytury B. S. od 1 października 2017r. wynosi 65,43 % podstawy wymiaru, przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. oraz oddala odwołanie od powyższej decyzji w pozostałej części;

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego;

w pozostałym zakresie oddala apelację;

znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Anita Górecka Ewa Stryczyńska Marcin Graczyk

Sygn. akt III AUa 1546/21

UZASADNIENIE

Decyzją z 7 czerwca 2017 r. (ozn. (...)) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej B. S., określając ją od 1 października

2017 r. na kwotę 2.069,02 zł. Podstawą wydania decyzji był art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270). W świetle powołanego przepisu, emerytura osoby, która w latach 1944-1990 pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Wysokość tak ustalonego świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwota ta w momencie wydania zaskarżonej decyzji wynosiła 2.069,02 zł brutto.

B. S. odwołała się od ww. decyzji, wnosząc o jej zmianę przez ustalenie wysokości świadczenia w nieobniżonej wysokości, obowiązującej przed 1 października 2017 r. oraz zasądzenie od organu emerytalnego kosztów postępowania według norm przepisanych. Odwołująca się zarzuciła organowi rentowemu naruszenie art. 2, art. 10 art. 30, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 42 ust. 1 i 3 oraz art. 67 Konstytucji RP, a także Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu emerytalnego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że zaskarżona decyzja jest zgodna ze wskazanymi w odwołaniu przepisami prawa, a odwołanie jest niezasadne. Ponadto organ rentowy wskazał, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia wysokości świadczenia zostało wszczęte z urzędu w związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) oraz uzyskaniem z (...) informacji nr(...) o przebiegu służby B. S. na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r.

Wyrokiem z 19 sierpnia 2021 r., w sprawie o sygn. akt XIII 1U 6621/18, Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił B. S. prawo do emerytury policyjnej w wysokości ustalonej przed 1 października 2017 r. oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz B. S. kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że B. S. 16 listopada 1979 r. została przyjęta do służby w (...) w okresie służby przygotowawczej, na stanowisko maszynistki, na wolnym etacie sekretarza-maszynistki (...).

Zgodnie z zarządzeniem Nr 0023/78 Ministra Spraw Wewnętrznych z 16 maja 1979 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Departamentu III „A” Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i jego odpowiedników terenowych, do zakresu działania Departamentu III „A” należała ochrona gospodarki narodowej przed działalnością zorganizowanych grup antysocjalistycznych i inną szkodliwą działalnością polityczną; sabotażem, dywersją i szkodnictwem gospodarczym; zakłóceniami powodowanymi konfliktami społecznymi; nieprawidłowościami w funkcjonowaniu gospodarki narodowej wynikłymi z przyczyn subiektywnych; nieprawidłowościami w międzynarodowej wymianie techniczno-ekonomicznej oraz ruchu osobowym i naruszeniami tajemnicy państwowej i służbowej.

W związku z zajmowanym stanowiskiem sekretarza-maszynistki B. S. wykonywała typowe biurowe czynności sekretarskie, polegające głównie na przepisywaniu na maszynie pism, notatek. Pisma te z reguły dotyczyły spraw administracyjnych związanych z funkcjonowaniem jednostki, w której pełniła służbę. Od czasu do czasu odwołująca

się przepisywała dokumenty dotyczące spraw merytorycznych prowadzonych w wydziale, takich jak zapiski dotyczące danych paszportowych. B. S. nie przepisywała ani pism dotyczących spraw kadrowych pracowników wydziału, ani dokumentów w postaci notatek z rozmów funkcjonariuszy z innymi osobami, prowadzonych przesłuchań czy analiz. Nie zajmowała się również odsłuchiwaniami i przepisywaniem np. nagrań z przesłuchań czy podsłuchów.

Po reorganizacji, od 1 grudnia 1981 r. odwołująca się rozpoczęła pracę w (...) (będącym następcą (...)), gdzie objęła stanowisko sekretarza - maszynistki. Czynności jakie realizowała na zajmowanym stanowisku były identyczne z tymi wykonywanymi wcześniej, a dodatkowo ubezpieczona zajmowała się też wysyłaniem oraz podkładaniem korespondencji.

B. S. 16 listopada 1982 r. została mianowana funkcjonariuszem stałym.

Ubezpieczona oceniana była w pracy jako pracownik obowiązkowy, sumienny oraz zdyscyplinowany. Wskazywano, że w wykonywaniu zadań charakteryzuje się sumiennością oraz zaangażowaniem. Z obowiązków maszynistki wywiązywała się prawidłowo. Przestrzegала tajemnicy służbowej i państwowej.

Zgodnie z zarządzeniem nr 075/89 Ministra Spraw Wewnętrznych z 24 sierpnia 1989 r. w sprawie likwidacji i przekształcania niektórych jednostek organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotychczasowe Departamenty Ministerstwa Spraw Wewnętrznych: III, IV, V i VI oraz Biuro Studiów SB i Główny Inspektorat Ochrony Przemysłu przekształcono w jednostki organizacyjne MSW. W konsekwencji powstał m.in. Departament Ochrony Gospodarki.

W konsekwencji powyższego, w okresie od 1 września 1989 r. do 23 stycznia 1989 r. ubezpieczona pracowała w (...) nadal jako sekretarz maszynistka w (...).

Do zakresu działania Departamentu Ochrony Gospodarki należała w szczególności ochrona ekonomicznych interesów państwa poprzez rozpoznawanie i przeciwdziałanie ujemnym zjawiskom zagrażającym bezpieczeństwu państwa i porządkowi publicznemu, w szczególności ujawnienie, zapobieganie i zwalczanie szpiegostwa gospodarczego i innej przestępczości skierowanej przeciwko podstawowym interesom gospodarczym państwa m. in. w takich dziedzinach jak: stosunki gospodarcze z zagranicą; bankowość, finanse, giełdy; nowe technologie i patenty; rolnictwo, leśnictwo i gospodarka żywnościowa itp. Ponadto rozpoznawanie i przeciwdziałanie innym zdarzeniom i działalności zagrażającym podstawowym interesom gospodarczym państwa.

Do zakresu działania Wydziału IV należało m.in.: ujawnianie i zapobieganie przypadkom penetracji gospodarki, w tym jej instytucji finansowych, przez obywateli innych państw-zwłaszcza przedstawicieli finansowych, przez obywateli innych państw-zwłaszcza przedstawicieli zagranicznych i międzynarodowych instytucji finansowych; przeciwdziałanie próbom ujawniania danych o stanie gospodarki, w tym finansów państwa, stanowiących tajemnicę państwową. Po pozytywnej weryfikacji, B. S. pełniła od 24 stycznia 1990 r. służbę w kolejnych jednostkach (...) na terenie W.. Pracowała kolejno, w (...) (...), gdzie do jej obowiązków należało sporządzanie legitymacji uprawniających do wydawania broni. Pracowała również w (...) (...), gdzie zajmowała się prowadzeniem sekretariatu oraz w (...) i (...). W okresie służby w Policji ubezpieczona zajmowała się też prowadzeniem postępowań, w których nie była znana tożsamość sprawcy czynu.

W okresie służby i później nie toczyło się wobec odwołującej się żadne postępowanie w zakresie naruszania praw i wolności człowieka. Sąd ustalił, że odwołująca się przed 23 stycznia 1990 r. nie wykonywała czynności operacyjnych. Nie dopuściła się również żadnych działań mających na celu naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka.

Ubezpieczona była wielokrotnie odznaczana m. in. (...) oraz (...) (...). B. S. zakończyła służbę w 2009 r.

Decyzją organu emerytalno-rentowego z 1 czerwca 2009 r. przyznano B. S. prawo do emerytury policyjnej i ustalono jej wysokość na kwotę 3 679,57 zł. Jednocześnie wstrzymano do 31 maja 2010 r. wypłatę powyższego świadczenia w związku z pobieraniem przez odwołującą się rocznego uposażenia.

Decyzją z 4 maja 2010 r. obniżono odwołującej się świadczenie emerytalne. Ubezpieczona wniosła odwołanie od rzeczony decyzji.

Wyrokiem z 27 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zmienił zaskarżoną decyzję przyjmując, że okres służby B. S. od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. należy liczyć wskaźnikiem podstawy wymiaru emerytury 2,6%.

Na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW, Sąd Apelacyjny w Warszawie 30 stycznia 2014 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Wyrokiem z 3 września 2014 r., Sąd Okręgowy oddalił odwołanie B. S..

W związku z wejściem w życie ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270) organ rentowy otrzymał informację nr (...) z (...) o przebiegu służby B. S. na rzecz totalitarnego państwa, z której wynika, że odwołująca się pełniła taką służbę w okresie od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r.

Wobec powyższego Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. decyzją z 7 czerwca 2017 r. (ozn. (...)) dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej, określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 2.069,02 zł. W uzasadnieniu organ wskazał, że wskaźnik podstawy wymiaru emerytury strony odwołującej się za okres służby na rzecz totalitarnego państwa obniżono do 0% podstawy wymiaru za każdy rok we wskazanym okresie i 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą. Organ ubezpieczeniowy powołując się na treść art. 15c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodatkowo uznał, że wysokość ustalonego jak wyżej świadczenia nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, czyli 2.069,02 zł brutto. W związku z tym organ emerytalny ostatecznie ustalił wysokość świadczenia odwołującej się na taką właśnie kwotę.

Przed wydaniem zaskarżonej decyzji wysokość emerytury ubezpieczonej określono decyzją z 27 lutego 2017 r. na kwotę 4.196,78 zł brutto, począwszy od 1 marca 2017 r.

Przywołany stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, w aktach rentowych, w aktach osobowych odwołującej się nadesłanych przez (...), a także na podstawie zeznań odwołującej się - w zakresie, w jakim dotyczyły wykonywanych przez nią czynności. Sąd pierwszej instancji zważył, że treść dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron co do faktycznego przebiegu służby odwołującej się.

Wyjątek stanowiły k. 48-50 akt osobowych, w postaci wniosku personalnego i opinii służbowej sporządzonych odpowiednio: 16 sierpnia 1982 r. i 2 listopada 1982 r., w zakresie w jakim zawarto w nich stwierdzenia, że po wprowadzeniu stanu wojennego, poza prowadzeniem sekretariatu, odwołująca się uczestniczyła również „w zatrzymaniu figurantów i przeszukaniu pomieszczeń, wykazując przy tym właściwą postawę, oraz że uczestniczyła w zatrzymaniu osób przeznaczonych do internowania”. Sąd dokonując analizy powyższych wpisów doszedł do przekonania, że nie odzwierciedlają one w ww. zakresie faktycznych czynności odwołującej się. Podkreślić bowiem należy, że dokumenty te sporządzono na potrzeby awansu odwołującej się, a więc można w sposób uzasadniony zakładać, że intencją piszącego je było przedstawienie aktywności zawodowej odwołującej się w sposób, który byłby wysoko oceniony przez przełożonych. Jednocześnie wpisy te są wysoce ogólne, nie precyzując na czym konkretnie miało polegać uczestnictwo odwołującej się w opisywanych tam czynnościach. Dodatkowo, przeciwko wiarygodności powyższych dokumentów przemawia to, że z analizy pozostałej dokumentacji odwołującej się wynika, że przez cały okres zatrudnienia nie była ona szkolona w zakresie pracy operacyjnej i brak dowodów aby taką pracę faktycznie kiedykolwiek przed 1982 r., lub po tej dacie, wykonywała. Przeciwnie, z akt osobowych wynika, że B. S. wykonywała stricte biurowe, techniczne, kancelaryjne czynności. Powyższe czyni wiarygodnymi twierdzenia odwołującej się, że nigdy

nie wykonywała czynności opisywanych w notatkach, mogła jedynie mieć z nimi kontakt przez np. przekazywanie dokumentów dotyczących takich czynności pomiędzy jednostkami.

Zeznania odwołującej się Sąd Okręgowy obdarzył walorem wiarygodności, ponieważ były spójne wewnętrznie, a nadto znajdowały odzwierciedlenie w treści akt osobowych i dowodach z dokumentów.

Nie bez znaczenia dla powyższej oceny Sądu jest również fakt, że w związku z weryfikacją prowadzoną przez Komisję Weryfikacyjną ds. Kadr Centralnych, odwołująca się sama podała, że pracowała jako sekretarka - maszynistka i nigdy nie wykonywała żadnych działań operacyjnych. Komisja dysponując powyższym oświadczeniem oraz wskazaną wyżej dokumentacją osobową odwołującej się, nie zakwestionowała go i pozytywnie oceniła odwołującą się umożliwiając jej dalszą służbę. Taka ocena Komisji, dokonana we wrześniu 1990 r., również przemawia za prawdziwością zeznań odwołującej się.

Mając powyższe na uwadze Sąd doszedł do przekonania, że zeznania odwołującej się w całości zasługują na wiarę i brak podstaw, pomimo treści ww. dokumentów, aby przyjąć, że odwołująca się realizowała jakiegokolwiek czynności operacyjne, czy dopuszczała się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka.

Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych stwierdził na wstępie, że przedmiot sporu dotyczył rozważenia, czy organ rentowy zasadnie, na podstawie art. 15c w zw. z (...) ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 708 ze zm.; zwanej dalej „ustawą zaopatrzeniową”), dokonał obniżenia emerytury policyjnej B. S..

Sąd Okręgowy zauważył, że organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w oparciu o wskazane wyżej przepisy, wprowadzone na mocy art. 1 i 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r., poz. 2270; zwanej dalej „ustawą zmieniającą”). W uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej wskazano, że ma ona na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. W uzasadnieniu projektu dotyczącego wprowadzenia ustawy zmieniającej wskazano na konieczność kolejnego ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Stwierdzono również, że emerytury i renty osób pełniących tę służbę ustalono na znacznie korzystniejszych zasadach - wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do osób pobierających świadczenia na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w kontekście pierwszego, dokonanego w 2009 r., obniżenia emerytur osób pełniących służbę w okresie PRL wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 stycznia 2010 r. (K 6/09) oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzji z dnia 14 maja 2013 r. (15189/10), które stwierdziły, że nowe rozwiązania nie nałożyły na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia i dotyczyły jedynie praw nabytych niesłusznie. Trybunał Praw Człowieka potwierdził prawo ustawodawcy chcącego wyeliminować niesprawiedliwe lub nadmierne świadczenia z ubezpieczeń społecznych, dążącego do likwidacji przywilejów byłych funkcjonariuszy reżimów totalitarnych do tego rodzaju działań. Równocześnie Trybunał zwrócił jednak uwagę, że podjęte środki nie mogą być nieproporcjonalne.

Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że aktualna ustawa nowelizująca, wprowadzając w dodanym do ustawy nowelizowanej (...) nowe pojęcie „służby na rzecz państwa totalitarnego”, po raz kolejny obniżyła świadczenia emerytalne, przyjmując w nowym art. 15c, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby

na rzecz totalitarnego państwa”, o której mowa w (...) oraz 2,6 % podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2-4 ustawy nowelizowanej. Przepisy art. 14 i art. 15 ust. 1-3a, 5 i 6 stosuje się odpowiednio (art. 15c ust. 2).

Ustawa wprowadziła dodatkowo pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie jej zastosowania jeżeli osoba, o której mowa w tych przepisach udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5).

Inną możliwość wyłączenia zastosowania przepisów o obniżeniu świadczenia przewidział przepis 8a ustawy, tj. w szczególnie uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, z uwagi na krótkotrwałą służbę funkcjonariusza przed 31 lipca 1990 r. oraz rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

W myśl (...) omawianej ustawy, za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w wymienionych z (...) cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach. Jak wynika z analizy akt osobowych B. S., w okresie od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. pełniła ona służbę w (...), w (...) oraz w (...), czyli w jednostce wypełniającej zadania Służby Bezpieczeństwa, o których mowa w (...), a więc formalnie jednostka ta spełnia kryterium organów totalitarnego państwa, o których mowa w (...) ustawy zaopatrzeniowej.

Powyższe nie było jednak, zdaniem Sądu pierwszej instancji, wystarczające - aby bowiem w pełni ocenić rzeczywistą sytuację odwołującej się koniecznym było odkodowanie znaczenia pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”, o którym mowa w (...) ustawy.

Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w uchwale z 16 września 2020 r. (III UZP 1/20), że zwrot „na rzecz” użyty w (...) rzeczonyj ustawy należy interpretować z punktu widzenia wykładni językowej jako działanie podejmowane „na korzyść” państwa totalitarnego. Wskazał przy tym, że nie można z góry zakładać, że każda osoba pełniąca służbę w organach wskazanych w (...) ustawy pełniła służbę na rzecz państwa totalitarnego, bowiem zadania tych osób dotyczyły obszarów bezpieczeństwa państwa istotnych w każdym czasie oraz w wielu modelach ustrojowych, np. służba w policji kryminalnej, ochrona granic. W konsekwencji w każdym przypadku koniecznym jest zbadanie wszystkich okoliczności sprawy - a ustalenie czy dana osoba podlega ustawie zgodnie z (...) powinno opierać się nie na mechanicznym i formalnym oparciu się na informacji o przebiegu służby z IPN, ale na wszechstronnym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim indywidualnych czynów osoby oraz ich weryfikacji pod kątem godzenia w prawa i wolności człowieka. W rezultacie samo określenie miejsca pracy i okres pełnienia służby, zawarte w informacji o przebiegu służby, jest niewystarczającym powodem obniżenia funkcjonariuszowi świadczenia, szczególnie gdy osoby te służyły w wolnej Polsce, co miało miejsce w przypadku odwołującej się. Sąd Okręgowy podkreślił, że o ile informacja o przebiegu służby sporządzona przez IPN jest wiążąca dla organu emerytalno-rentowego, o tyle nie jest wiążąca dla sądu. Sąd rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa).

Sąd Okręgowy uznał, że analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw aby stwierdzić, że odwołująca się faktycznie pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd stwierdził, że B. S. nie wypełniała zadań Służby Bezpieczeństwa, zmierzających do realizacji funkcji państwa totalitarnego, nie zajmowała się zwalczaniem opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniem prawa do wolności słowa i zgromadzeń, prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Odwołująca się zajmowała się typowymi pracami sekretarsko-biuroowymi. Zajmowała się przepisywaniem dokumentów, przesyłaniem korespondencji oraz jej kompletowaniem. Odwołująca się nie prowadziła też żadnych postępowań, których ewentualnie mogły dotyczyć te dokumenty. Jej praca miała charakter

kancelaryjno-biurowy. Nie wykonywała żadnych czynności o charakterze operacyjnym, w tym naruszających prawem chronione prawa i wolności innych osób. Sąd Okręgowy zauważył dodatkowo, że odwołująca się została pozytywnie zweryfikowana i przyjęta do służby w Policji, którą pełniła następnie sumiennie przez ponad 19 lat. W tej sytuacji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, nie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej i kolejnej redukcji wysokości świadczenia emerytalnego odwołującej - na podstawie art. 15c w zw. z (...) omawianej ustawy. Sąd stanął na stanowisku, że aby przypisać ubezpieczonej służbę na rzecz totalitarnego państwa, konieczny jest nie tylko fakt jej pełnienia w jednostce wymienionej w (...) ustawy, ale także wykonywanie skonkretyzowanych czynności w ramach tej służby. Zatem konieczne było wykonywanie przez odwołującą się czynności wskazujących na bezpośrednie zaangażowanie się w realizowaniu zadań i funkcji państwa totalitarnego - co w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało miejsca.

Sąd Okręgowy zauważył również, że ten sam przebieg służby odwołującej się od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. był już podstawą do obniżenia emerytury odwołującej się, a obecne obniżenie jest kolejną ingerencją w prawo do zaopatrzenia emerytalnego odwołującej się i to bardzo znacząca, bowiem świadczenie rentowe obniżono z kwoty 4.196,78 zł do 2.069,02 zł. Tymczasem, jak wskazał Sąd Najwyższy w ww. uchwale 7 sędziów „o ile ustawa z 2009 r. dotyczyła w istocie specjalnych przywilejów emerytalnych, obniżając je do wskaźnika liczonego jak okres nieskładkowy, a więc usprawiedliwiała ingerencję w prawa niesłusznie nabyte in gremio, o tyle wtórna redukcja tych samych świadczeń za pomocą iluzorycznego procesu sądowego nie broni się w systemie demokratycznego państwa prawnego”. Sąd Najwyższy podkreślił również, że „tego rodzaju operacja przybiera charakter represyjny, realizuje te same cele co poprzednio (odebranie ponownie praw niesłusznie nabytych przez zmniejszenie wskaźnika podstawy wymiaru do zera) przez ten sam środek prawny, a to może prowadzić do wniosku o naruszeniu zasady ne bis in idem”.

Odnosząc się natomiast do zawartych w odwołaniu zarzutów natury konstytucyjnej Sąd Okręgowy wskazał, że postanowieniem z 24 stycznia 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XIII 1U 326/18, zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym dotyczącym zgodności z Konstytucją RP analogicznych przepisów ustawy, zastosowanych przez organ rentowy w decyzji zaskarżonej odwołaniem innego uprawnionego do emerytury na podstawie przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym (tj. art. 15c, art. 22a, art. 13 ust. 1 lit. lc w zw. z (...)) oraz innych przepisów ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ww. ustawy (art. 1 i art. 2).

Zdaniem Sądu Okręgowego ustawa zaopatrzeniowa, jak też wydana na jej podstawie decyzja, uzasadnia wątpliwości, co do jej zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa, zasadą równości, zasadą ochrony praw nabytych, zasadą proporcjonalności oraz z zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości. Ustawa zaopatrzeniowa wprowadza bowiem w (...) oraz art. 15c i art. 22a rodzaj odpowiedzialności zbiorowej i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska. Tymczasem zgodnie z zasadą rządów prawa, obowiązkiem władz publicznych jest traktowanie osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień. W tym też kontekście, zdaniem Sądu, działania ustawodawcy polegające na arbitralnym obniżeniu wysokości emerytury ubezpieczonego trudno uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu, leżącego w interesie publicznym. Zastosowanie nowego wskaźnika emerytury miało bowiem zastosowanie automatycznie, bez uwzględnienia charakteru faktycznie wykonywanych obowiązków oraz pełnionej funkcji przez odwołującą.

W związku z wątpliwościami natury konstytucyjnej, na skutek pytania prawnego zainicjowane zostało przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowanie sygn. P 4/18, które jest niezakończony. Dalsze oczekiwanie na wyrok Trybunału Konstytucyjnego byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjnymi uprawnieniami strony odwołującej się do rozpoznania jej sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jak również z uprawnieniem wynikającym z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Wobec powyższego, Sąd opierając się na rozważaniach zawartych w uchwale Sądu Najwyższego, sygn. III UZP 1/20, co do zakresu podmiotowego (...), związanych z wykładnią nieostrego pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego” doszedł do wniosku, że brak jest dowodów aby przyjąć, że odwołująca się pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i

dopuszcza się przed 31 lipca 1990 r. działań wymierzonych przeciwko opozycji demokratycznej, związkom zawodowym, stowarzyszeniom, kościołom, łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, będących podstawowymi prawami i wolnościami człowieka, wobec czego stwierdził, że brak było przesłanek do zastosowania art. 15c ustawy zaopatrzeniowej.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Dyrektor Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie:

art. 15c w zw. z (...) ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 1 i art. 2 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej przez ich niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, że odwołująca się pełniła formalnie służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w (...) ustawy zaopatrzeniowej, a w związku z tym spełnione zostały przesłanki warunkujące ponowne przeliczenie jej świadczenia z zabezpieczenia społecznego służb mundurowych,

art. 15c w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z § 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin przez ich niezastosowanie, a tym samym błędne ustalanie wysokości policyjnej emerytury w stosunku do byłego funkcjonariusza pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w (...) ustawy zaopatrzeniowej,

art. 1 oraz art. 2 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej poprzez ich niezastosowanie, w sytuacji gdy z informacji o przebiegu służby Nr (...) z 20 marca 2017 r., wynika jednoznacznie, że odwołująca się w okresie od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w (...) zaopatrzeniowej,

§ 14 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin przez jego niezastosowanie, a tym samym niewłaściwe zastosowanie zasad ustalania wysokości policyjnej emerytury w stosunku do byłego funkcjonariusza, pełniącego służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w (...) ustawy zaopatrzeniowej,

art. 178 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 15c ust.1 ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej przez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa,

art. 188 Konstytucji RP poprzez samodzielne rozstrzygnięcie niejako „w zastępstwie” Trybunału Konstytucyjnego o niekonstytucyjności art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, w oparciu o które wydana została zaskarżona decyzja, pomijając wynikającą z tego przepisu wyłączną kompetencję Trybunału Konstytucyjnego w zakresie stwierdzania zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją,

art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. przez jego niezastosowanie i w konsekwencji nie zawieszenie postępowania odwoławczego do czasu rozstrzygnięcia postępowań toczących się przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawach oznaczonych sygn. akt P 4/18 i 16/19, w których ma zostać rozstrzygnięta kwestia zgodności z Konstytucją art. 15c, art. 22a i art. 24a w związku z (...) ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej w związku z art. 2 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej, w sytuacji gdy głównym zarzutem odwołującej się jest niekonstytucyjność przepisów stanowiących podstawę wydania zaskarżonej decyzji;

art. 2, art. 7, art. 8, art. 31 ust. 3, art. 32, art. 64, art. 67 Konstytucji RP w związku z art. 188, art. 178, art. 193 Konstytucji RP oraz art. 15c ustawy zaopatrzeniowej, przez autonomiczne uznanie, że art. 15c ustawy zaopatrzeniowej

narusza zasadę demokratycznego państwa prawa, równości wobec prawa, zasadę ochrony praw nabytych, zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, w sytuacji gdy zakwestionowane przepisy wprowadzone zostały w celu zniwelowania nieuzasadnionych przywilejów, niesłusznie przyznanych funkcjonariuszom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa oraz wobec braku konstytucyjnych gwarancji wysokości świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego, a także dopuszczanej zarówno przez przepisy krajowej jak i prawo międzynarodowe możliwości dokonywania modyfikacji reguł przyznawania świadczeń z zaopatrzenia społecznego,

art. 233 k.p.c. w zw. z (...) ustawy zaopatrzeniowej przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że służba odwołującej się nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, pomimo ustalenia w toku postępowania dowodowego, że pełniona była w jednostkach wymienionych w treści (...) ustawy zaopatrzeniowej, tj. (...) oraz (...), a następnie w (...),

art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z (...) i art. 15c ustawy zaopatrzeniowej oraz art. 2 ust. 1 i ust. 4 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniowej przez bezpodstawne uznanie, że pozwany organ zobowiązany był do wykazywania, że odwołująca się podejmowała działalność polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego,

(...) ustawy zaopatrzeniowej przez bezpodstawne przyjęcie że dla uznania, że służba wykonywane była na rzecz totalitarnego państwa niezbędne jest wykazanie faktu osobistego podejmowania działań polegających na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, naruszaniu podstawowych praw i wolności człowieka, gdy z literalnego brzmienia (...) wynika wprost, że kwalifikacja powyższa uzależniona jest jedynie od ustalenia faktu pełnienia służby w jednej z jednostek wymienionych w tym przepisie,

art. 233 § 1w zw. z art. 252 k.p.c. polegające na zakwestionowaniu przez Sąd pierwszej instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez odwołującą się okoliczności przeciwnych;

art. 87 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym przez uznanie przez Sąd pierwszej instancji związania uchwałą SN z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20,

art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z 22 października 2015 r. oraz art. 102 k.p.c. przez obciążenie pozwanego obowiązkiem zapłaty kosztów zastępstwa procesowego w sytuacji gdy pozwany organ emerytalny na podstawie art. 2 ust 1-4 ustawy zmieniającej zobowiązany był wydać decyzję o treści jak decyzja będąca przedmiotem niniejszego postępowania, a w związku z powyższym zaistniały przesłanki z art. 102 k.p.c. do nieobciążania organu emerytalnego kosztami postępowania,

art. 2 ustawy 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej przez jego niezastosowanie w sprawie i przyznanie pełnomocnikowi odwołującej się kwoty 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, pomimo że z ww. przepisu wnika wyłączenie z opodatkowania czynności urzędowych, wydania zaświadczeń i zezwoleń (pozwoleń, koncesji) oraz złożenia dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa lub prokury albo jego odpisu w sprawach z zakresu ubezpieczenia społecznego.

W oparciu o te zarzuty organ wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z 7 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury oraz o zasądzenie od odwołującej się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

W odpowiedzi na apelację odwołująca się wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w części skutkując częściową zmianą zaskarżonego wyroku, choć trafne okazały się tylko nieliczne z jej zarzutów.

Postępowanie apelacyjne jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, zachowuje jednak charakter postępowania rozpoznawczego. W myśl art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz postępowaniu apelacyjnym. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji ponownie rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia. Dokonuje własnych ustaleń faktycznych prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na zaaprobowanym materiale zebranym w pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji. Przyjęte jest, że sąd drugiej instancji może przyjąć ustalenia za własne lub zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 maja 2020 r., I CSK 637/19).

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena zgodności z prawem obniżenia odwołującej się wysokości emerytury policyjnej, co nastąpiło na podstawie decyzji organu emerytalnego z 7 czerwca 2017 r. obniżającej wysokość tego świadczenia, począwszy od 1 października 2017 r.

Sąd Okręgowy ocenił odwołanie jako zasadne, uznając, że brak było dowodów świadczących o tym, że odwołująca się pracując jako maszynistka-sekretarka faktycznie pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa. Sąd uznał, że odwołująca się zajmowała się wyłącznie czynnościami typowo biurowo-technicznymi charakterystycznymi na tym stanowisku. Zdaniem tego Sądu ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wynika, że wykonywane przez odwołującą się czynności wypełniały ustawowe kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Kryterium to powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Sąd stwierdził, że nie ulega wątpliwości, że odwołująca się formalnie pełniła służbę w organach wymienionych w (...) ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2020 r. poz. 723 ze zm.; dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. z 2016 r. poz. 2270, dalej jako „ustawa nowelizująca”). Sąd Okręgowy stwierdził, że oceny tej dokonał przez pryzmat uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20, publ. OSNP 2021/3/28), co do rozumienia pojęcia służby na rzecz totalitarnego państwa, wskazując, że w jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że „kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa określone w (...) ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji winno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, że w niniejszej sprawie brak jest dowodów na to aby odwołująca się łamała prawa człowieka a jej czynności w ramach pełnionej służby polegały na gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Uzasadnienie w części dotyczącej tej kwestii jest jednak niezwykle lakoniczne, nie poprzedzone żadną analizą i w istocie sprowadza się do sformułowania tezy, że postępowanie dowodowe nie wykazało aby odwołująca się naruszyła prawa i wolności innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość i suwerenność państwa polskiego. Dokonując ustaleń faktycznych odnoszących się do przebiegu służby odwołującej się i jej charakteru, Sąd Okręgowy oparł się w głównej mierze na zeznaniach samej zainteresowanej, nie dokonując ich oceny z szerszej perspektywy. Sąd Okręgowy stwierdził ostatecznie, że

w niniejszym przypadku brak było przesłanek do uznania, że służba odwołującej się w okresie spornym może być kwalifikowana jako wykonywana na rzecz totalitarnego państwa.

Z takim stanowiskiem Sąd Apelacyjny, w składzie orzekającym w niniejszej sprawie, nie może się zgodzić.

W niniejszym postępowaniu należało ocenić poprawność zastosowania w decyzji organu rentowego, stanowiącej przedmiot procesu, art. 13 b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r.

W pierwszej kolejności ocenie należało poddać podniesione w apelacji organu rentowego zarzuty naruszenia prawa procesowego, których zasadność ma bezpośredni wpływ na trafność zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisów prawa materialnego. Organ rentowy zarzucił w apelacji naruszenie szeregu przepisów postępowania, i chociaż sama apelacja ostatecznie okazała się w części zasadna, to powyższe zarzuty w przeważającym zakresie okazały się nietrafne. Istota problemu w niniejszej sprawie sprowadzała się bowiem przede wszystkim do oceny poprawności zastosowania wykładni przepisów materialnoprawnych, przez pryzmat obowiązujących norm konstytucyjnych. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji były natomiast co do zasady prawidłowe, choć niepełne i wymagające uzupełnienia, zaś pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia pozwalały na dokonanie jego kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa procesowego wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji słusznie zwrócił uwagę, że informacja o przebiegu służby odwołującej się, która została przedstawiona przez (...), nie jest dla sądu powszechnego prowadzącego sprawę z zakresu ubezpieczeń społecznych wiążąca, i że kontrola zaskarżonych decyzji organów rentowych polega przede wszystkim na możliwości przeprowadzenia niczym nieograniczonego postępowania dowodowego w zakresie faktów stanowiących podstawę ich wydania. Za słusznością tego stanowiska przemawia utrwalone od lat orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego.

Przypomnienia wymaga, że już w postanowieniu Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r. (sygn. II UZP 10/11, OSNP 2012 Nr 23-24, poz. 298) wyrażono stanowisko, że sąd rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno- Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który woła ustawodawcy, przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych i ich wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Na pierwszy rzut oka kwestia ta w rozpoznawanej sprawie mogłaby być uznana jako mająca znaczenie drugorzędne, gdyż zważywszy na przebieg postępowania sądowego należy przyjąć, że nie było między stronami sporu co do rzeczywistego przebiegu służby odwołującej się, zajmowanych stanowisk i pełnionych funkcji w jednostkach organów totalitarnego państwa, w których była zatrudniona. Ten element sprawy wymaga jednak ustosunkowania się ze względu na sformułowany w apelacji zarzut odnoszący się także do rozkładu ciężaru dowodu. Kluczowym bowiem zagadnieniem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest kwalifikacja służby odwołującej się, nie zaś jej faktyczny przebieg, a ta kwalifikacja dokonywana być musi przez pryzmat pojęć prawa materialnego, których zastosowanie zależy wprost od dokonanych ustaleń w sferze faktów, wynikających z nich wniosków i ich interpretacji.

Pozwany organ rentowy stanął na stanowisku, że wiążący charakter informacji Instytutu Pamięci Narodowej w przedmiocie kwalifikacji służby danego funkcjonariusza jako służby na rzecz totalitarnego państwa, ze względu na pełnienie jej w jednostkach wymienionych w (...) ustawy zaopatrzeniowej, dotyczy nie tylko postępowania administracyjnego przed wydaniem decyzji, lecz rozciąga się także na sądowe postępowanie odwoławcze. Z tego

poglądu wynika bierność dowodowa pozwanego organu rentowego w toku postępowania rozpoznawczego przed sądem powszechnym, uznającego co do zasady, że ciężar dowodu spoczywa na odwołującym się, który powinien wykazać, że jego służba nie miała charakteru służby na rzecz totalitarnego państwa. Taka kwalifikacja służby, w ocenie organu rentowego powinna być dokonywana wyłącznie w drodze ustalenia jednostek organizacyjnych (wymienionych w (...) ww. ustawy), w których była pełniona.

Takie stanowisko organu rentowego, nie podzielającego poglądu Sądu co do rozkładu ciężaru dowodu, w żadnym razie nie zwalnia jednak Sądu z obowiązku przeprowadzenia w tym zakresie samodzielnej oceny co do kwalifikacji służby pełnionej przez odwołującą się przy wykorzystaniu dostępnych w sprawie dowodów, w omawianej sprawie niekwestionowanych co do treści, dokumentów zawartych w aktach osobowych.

Odnosząc się zatem przede wszystkim do zarzutu organu rentowego dotyczącego wiążącego charakteru informacji IPN, należy przywołać ugruntowany i trafny pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z 16 września 2020 r. (sygn. III UZP 1/20, OSNP 2021/3/28), że w orzecznictwie (SN) wykrystalizował się zasługujący na aprobatę mechanizm, spójny ze stanowiskiem Naczelnego Sądu Administracyjnego (zob. m.in. postanowienie z 12 stycznia 2018 r., sygn. I OSK 2848/17, LEX nr 2445886), zgodnie z którym informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem). Tak rozumiany skutek informacji o przebiegu służby został także zaaprobowany w orzecznictwie sądów powszechnych, co oznacza, że sąd ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN, która może być podważana. W kwestii tej słusznie zwrócono uwagę na ograniczone możliwości odniesienia się do treści informacji przez osobę, której ta informacja dotyczy, skoro w czasie jej sporządzenia nie ma ona żadnego na nią wpływu. Funkcjonariusz, którego informacja dotyczy nie może w ramach procedury jej sporządzania, złożyć wniosków dowodowych, przedstawić twierdzeń, które mogłyby wpłynąć na jej treść. Nie ma także trybu administracyjnego zaskarżenia takiej informacji, poddania jej kontroli choćby formalnej, zakwestionowania jej treści. Organ rentowy jest nią związany i przyjmuje zawarte w niej informacje jako ustalone fakty, jednak konstrukcja ta pozbawia funkcjonariuszy możliwości składania środków dowodowych, dotyczących przebiegu i charakteru ich służby, w tym możliwości podważenia i zażądania weryfikacji ustaleń przyjętych przez IPN.

Zagadnienie to było przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego, który w uzasadnieniu wyroku z 24 lutego 2010 r. (w sprawie o sygn. K 6/09, OTK-A 2010 r. Nr 2, poz. 15) wyjaśnił, że kontrola informacji o przebiegu służby wydawanej przez IPN, została połączona z prawem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego, a w konsekwencji z prawem do rozpoznania istoty sprawy przez sąd powszechny. Nie sposób zatem uznać, że ustawodawca pozbawił osoby, których dotyczy kwestionowana regulacja, prawa sądowej kontroli informacji sporządzonej przez IPN. Informacja o przebiegu służby nie jest władczym przejawem woli organu administracji publicznej (rozstrzygnięciem), lecz jest jedynie oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do danej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest natomiast decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości. Zatem dopiero decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, jest uprawniony do weryfikacji informacji Instytutu Pamięi Narodowej w postępowaniu dowodowym, przy zastosowaniu przepisów postępowania cywilnego (zob. także uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 stycznia 2012 r., sygn. K 36/09, OTK-A 2012 Nr 1, poz. 3).

Wypływający z powyższego wniosek jest oczywisty, skoro ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania. Wydany werdykt musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy (art. 175 Konstytucji), zwłaszcza w sprawach ubezpieczeniowych, w których nie stosuje się szeregu ograniczeń dowodowych (art. 473 k.p.c.). Oceny tej nie zmienia fakt, że informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym w

rozumieniu art. 244 k.p.c., bowiem przeciwko niemu mogą być przeprowadzane przeciwdowody (uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2020r.; sygn. III UZP 1/20, OSNP 2021/3/28).

Każdy istotny fakt w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Ukształtowane wieloletnią praktyką orzecznictwo Sądu Najwyższego jednoznacznie akceptuje takie rozwiązanie, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (zob. wyroki: z 14 czerwca 2006r., sygn. I UK 115/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 257; z 9 kwietnia 2009r, sygn. I UK 316/08, LEX nr 707858; z 16 czerwca 2011r., sygn. III UK 213/10, LEX nr 950436; z 11 sierpnia 2016r., sygn. II UK 323/15, LEX nr 2157273; z 11 października 2016r., sygn. I UK 356/15, LEX nr 2174067), zaś art. 247 k.p.c., wprowadzający ograniczenia dowodzenia zeznaniami świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, nie ma zastosowania w tych sprawach (zob. wyrok SN z 16 czerwca 2016r., sygn. III PK 139/15, LEX nr 2117654). Oznacza to, że formalne badanie dokumentów, co do których nie istnieje inna procedura pozwalająca zwalczać ustalenia faktyczne czy też umożliwiającą wykazanie charakteru zadań i obowiązków wykonywanych w okresie służby, nie realizuje prawa podstawowego do sprawiedliwego procesu, które musi być zagwarantowane (w odróżnieniu do procesów w systemach państw totalitarnych) nawet w przypadku braku stosownych przepisów dotyczących tego postępowania (por. wyrok TS z 22 marca 2000r., C-7/98, D. Krombach v. A. Bamberski, LEX nr 82735).

Skoro sąd powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku. Przedstawione przez ubezpieczonego dowody zwalczające fakty, wynikające z informacji IPN, podlegają swobodnej ocenie Sądu, zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności co do długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanych stanowisk czy stopni służbowych. Co istotne i na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w ww. uchwale z 16 września 2020r. (sygn. III UZP 1/20) i na co zwrócono uwagę w doktrynie, podczas weryfikacji przebiegu służby należy sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy (szer. zob. B. Jaworski: System opiniowania funkcjonariuszy służb mundurowych, 2019 nr 87, s. 105).

Mając na uwadze powyższe tytułem korekty ustaleń faktycznych zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie analiza akt osobowych B. S. (sygn. (...)), załączona do akt sprawy w formie płyty CD (wydrukowanej i załączonej do akt), pozwala na stwierdzenie, że istnieje sprzeczność między ustaleniem przez Sąd pierwszej instancji (poczynionym przede wszystkim w oparciu o zeznania odwołującej się), że pracując na stanowisku sekretarza-maszynistki B. S. wykonywała wyłącznie typowe biurowe sekretarskie czynności (polegające głównie na przepisywaniu na maszynie pism, notatek czy też na wysyłaniu oraz podkładaniu korespondencji), a treścią dokumentacji zawartej w aktach osobowych.

Z uzasadnienia wniosku o nadanie odwołującej się stopnia plutonowego (...) (data sporządzenia: 16 sierpnia 1982 r.) wynika, że „po wprowadzeniu stanu wojennego poza prowadzeniem sekretariatu uczestniczyła również w zatrzymaniu figurantów i przeszukaniach pomieszczeń. Przy tych czynnościach również wykazywała właściwą postawę” funkcjonariusza zdyscyplinowanego i obowiązkowego. Z kolei z opinii służbowej (data sporządzenia: 16 października 1982 r.) wynika, że „Po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczyła w zatrzymywaniu osób przeznaczonych do internowania. Również przy realizacji tych zadań wykazała właściwą postawę”. Prowadziła nadto wydziałową kasę funduszu operacyjnego.

Z zarządzenia wewnętrznego nr (...) z 17 listopada 1980 r. w sprawie uposażenia funkcjonariuszy (...) do wykonywania pracy o charakterze obronnym stanowiących tajemnicę państwową wynika, że B. S. była upoważniona do wykonywania maszynopisów dokumentów w sprawach dotyczących prac o charakterze obronnym stanowiących tajemnicę państwową.

W opinii służbowej z 30 stycznia 1988 r. zawarto stwierdzenie, że opiniowana wykorzystując umiejętność szybkiego pisania na maszynie, przepisała wyjątkowo dużą liczbę ocen funkcjonowania „ochronianych obiektów” oraz opinii ich kadry kierowniczej.

Ponadto z opinii służbowych i wniosków awansowych, zawartych w aktach osobowych odwołującej się wynika, że identyfikowała się on w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierała z dużym zaangażowaniem wykonując zlecone jej zadania, wykazując przy tym własną inicjatywę i wysoko oceniane umiejętności. Jej pełna zaangażowania postawa była uzasadnieniem dla awansów służbowych.

Ustalenia co do przebiegu służby odwołującej się nie budzą wątpliwości, gdyż nie były kwestionowane na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, wobec czego zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 k.p.c. jest nietrafny. Jednak powyższe rozważania, jak już wspomniano wyżej, okazały się niezbędne z uwagi na podniesiony w apelacji zarzut. Treść informacji IPN i dokumentacji zawartej w aktach osobowych nie była kwestionowana przez odwołującą się co do przebiegu służby. Zawartość akt osobowych, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie pozostawia wątpliwości co do charakteru służby odwołującej się jako służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu (...) zaopatrzeniowej, co jednoznacznie potwierdza dokumentacja zawarta w tych aktach.

Zamykając tę część rozważań, które odnoszą się do kwestii proceduralnych wskazać należy, że częściowo zasadnym okazał się jedynie zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Sąd pierwszej instancji podejmując rozstrzygnięcie wskazał bowiem, że organ rentowy nie przejawiał inicjatywy dowodowej celem wykazania pełnienia przez odwołującą się rzeczywistej służby na rzecz totalitarnego państwa, a chociaż sama ubezpieczona tego nie kwestionowała, nie było to, w ocenie Sądu, wystarczające dla obniżenia świadczenia emerytalnego i rentowego na podstawie regulacji zawartych w art. 15c w związku z (...) ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Powyższą konstatację należało uznać za nieuzasadnioną, gdyż sam fakt, że Sąd pierwszej instancji nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby odwołującej się i oceny jej charakteru, nie oznacza, że był zwolniony od dokonania autonomicznie analizy treści dokumentów zawartych w aktach osobowych i samodzielnej oceny charakteru służby odwołującej się w sposób nie dowolny, a zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W tym miejscu nadmienić należy, że w sprawie nie było sporu co do tego, że jednostki, w których w okresie od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. pełniona była służba przez odwołującą się tj. (...), (...) i (...), są wymienione w (...) ustawy zaopatrzeniowej, w których służba kwalifikowana jest jako służba na rzecz totalitarnego państwa ((...)). Odwołująca się w istocie w całej rozciągłości kwestionowanego okresu od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. pełniła służbę w pionie (...), natomiast (...) był jego następcą).

Rozważania w zakresie materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia należy podzielić na dwie części, jedną odnoszącą się do okresu służby odwołującej się od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. i drugą dotyczącą pozostałego okresu służby niezakwalifikowanej jako służba na rzecz totalitarnego państwa (okresy składowe przed służbą, okres służby po 23 stycznia 1990 r. oraz okres zatrudnienia po zwolnieniu ze służby).

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że na mocy przepisów ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r. wprowadzono do porządku prawnego definicję pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”. W nowym art. 15c ustawy zaopatrzeniowej przyjęto regulację, że w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, i która pozostawała w tej służbie przed 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok „służby na rzecz totalitarnego państwa” oraz 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, la oraz 2- 4 ustawy zaopatrzeniowej. Ustawodawca przewidział przy tym pewne wyjątki, pozwalające na wyłączenie stosowania ustawy w znowelizowanym brzmieniu, wobec osoby, która udowodni, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego (art. 15c ust. 5). Inną możliwością wyłączenia zastosowania omawianych regulacji, obniżających świadczenia przewidziano w art. 8a ustawy, wskazując, że w szczególnie uzasadnionych przypadkach, potwierdzonych wydaną przez Ministra właściwego do spraw wewnętrznych stosowną decyzją, może to nastąpić z uwagi na krótkotrwałość

służby funkcjonariusza przed 31 lipca 1990 r. albo rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12 września 1989 r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia. W niniejszej sprawie odwołująca się nie powoływała się na żadną z tych przesłanek.

Pierwsze zmiany w przepisach ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wprowadziła ustawa nowelizująca ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 2009 r., obniżając część przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. Przywołanie tej nowelizacji ma znaczenie przez analogię w warstwie aksjologicznej. Cel, któremu miała służyć ta regulacja wyraźnie wynikał z preambuły tej ustawy, w której ustawodawca kierując się zasadą sprawiedliwości społecznej wykluczającą tolerowanie i nagradzanie bezprawia wskazał, że system władzy komunistycznej opierał się głównie na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszające podstawowe prawa człowieka, zwalczające organizacje i osoby broniące niepodległości i demokracji, przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa. Dostrzeżono wówczas, że funkcjonariusze organów bezpieczeństwa państwa pełnili swoje funkcje, korzystając z licznych przywilejów materialnych i prawnych w zamian za utrwalanie niehumanitarnego systemu władzy. Celem ustawy z 16 grudnia 2016 r., była likwidacja przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa uzyskanych przez nich z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. U podstaw tej nowelizacji przyjęto, że system władzy komunistycznej opierał się na rozległej sieci organów bezpieczeństwa państwa, spełniającej w istocie funkcje policji politycznej, stosującej bezprawne metody, naruszającej podstawowe prawa człowieka, zwalczającej organizacje i osoby broniące niepodległości i demokracji, przy jednoczesnym wyjęciu sprawców spod odpowiedzialności i rygorów prawa.

W ukształtowanym orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, na tle noweli z 2009 r., znajdującym analogiczne zastosowanie także do wykładni przepisów znowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej, przyjęto zgodnie, że obniżenie uprzywilejowanych świadczeń, uzyskanych z tytułu służby w organach bezpieczeństwa państwa, nie naruszyło zasady równości lub proporcjonalności świadczeń, bowiem tak uzyskane przywileje nie podlegają ochronie z racji działań ukierunkowanych na zwalczanie przyrodzonych praw człowieka i tym samym byli funkcjonariusze nie mają prawa podmiotowego ani tytułu moralnego domagania się utrzymania przywilejów zaopatrzeniowych za okresy zniewalania dążeń niepodległościowych (zob. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 3 marca 2011 r., sygn. II UZP 2/11, OSN 2011 nr 15-16, poz. 210). Należy zwrócić uwagę, że na uprzywilejowanie w zakresie emerytalno-rentowym byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa państwa składało się szereg elementów. Wynikało ono często już tylko z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało takim funkcjonariuszom, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością, ale również z ustalania świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach, wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent większości obywateli w powszechnym systemie emerytalnym. Jako podstawa wymiaru emerytury w systemie zaopatrzeniowym przyjmowane jest bowiem uposażenie należne na ostatnio zajmowanym stanowisku (a więc co do zasady najwyższe w całej karierze zawodowej), zaś kwota emerytury lub renty inwalidzkiej może stanowić nawet 80% (emerytura) lub 90% (renta inwalidzka) tego uposażenia. O ile taki sposób ustalania świadczeń emerytalnych i rentowych dla funkcjonariuszy strzegących bezpieczeństwa państwa, obywateli i porządku publicznego w suwerennym i demokratycznym państwie jest zasadny, o tyle jest nie do przyjęcia w stosunku do byłych funkcjonariuszy pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, a więc w organach i instytucjach, które systemowo naruszały przyrodzone prawa człowieka i rządy prawa.

Podkreślenia w tym świetle wymaga, że przez pełną zaangażowania i dyspozycyjności służbę odwołującej się, w opisanych wyżej jednostkach, która przyczyniała się do naruszeń praw i wolności gwarantowanych przez Konstytucję RP, jako wymierzona także przeciw działaczom opozycji niepodległościowej, powinna być traktowana jako okoliczność uzasadniająca obniżenie przyznanego odwołującej się świadczenia emerytalnego na podstawie przepisów omawianej ustawy i pozbawienie przyznanego jej wcześniej przywilejów w odniesieniu do okresu służby od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r.

Ustawodawca w nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej z 16 grudnia 2016r. precyzując pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa przez stworzenie odrębnego, od katalogu zawartego w ustawie lustracyjnej wykazu jednostek, w

których tak określona służba była wykonywana, nie bez przyczyny uznał, że w organach bezpieczeństwa państwa PRL pełnili służbę funkcjonariusze, których znaczenie dla efektywnego funkcjonowania aparatu represji w totalitarnym państwie było bardzo zróżnicowane z punktu oceny „ciężaru gatunkowego” realizowanych przez nich zadań. Były wśród nich funkcje i stanowiska o charakterze kluczowym, zasadniczym, wiodącym, ale były też funkcje pomocnicze, wspierające, których znaczenie dla całokształtu sprawnego działania organów bezpieczeństwa, było nie mniej istotne. Brak przy tym wyłączenia spod regulacji ustawy nowelizującej określonych funkcjonariuszy, których zadania były pomocnicze, techniczne czy uboczne, nie był przypadkowy, gdyż wynikał z uzasadnionego przekonania, że komunistyczny ustrój totalitarny opierał się na sprawnym działaniu organów bezpieczeństwa państwa tworzących celowo skonstruowany i niezwykle rozbudowany organizm, w którego strukturze każdy element przyczyniał się do skutku polegającego na zwalczaniu niepodległościowej opozycji demokratycznej, wszelkich przejawów dążenia do odzyskania suwerenności, łamaniu praw człowieka i obywatela, zwalczaniu związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności, pokoju i bezpieczeństwa obywateli.

Działania organów bezpieczeństwa państwa miały charakter systemowy, wobec czego dopiero suma poszczególnych działań funkcjonariuszy tworzyła system uznany obecnie powszechnie za bezprawny, skierowany przeciwko prawom człowieka i obywatela, służący zwalczaniu dążeń niepodległościowych, niejednokrotnie prowadzący, na skutek całego łańcucha działań różnych osób, do czynów przestępnych, a nawet zbrodniczych. Zważywszy zatem na całokształt funkcjonowania aparatu bezpieczeństwa państwa i jego charakter oraz cele, brak jest uzasadnionych podstaw do ustalania indywidualnej odpowiedzialności konkretnych funkcjonariuszy (przez pryzmat współcześnie rozumianej odpowiedzialności karnej), co jest niewątpliwie także sprzeczne z intencją ustawodawcy.

Jak wynika z analizy akt osobowych odwołującej się, na co wskazano już wyżej, nie ulega wątpliwości, że identyfikowała się ona ideologicznie w pełni z ówczesnym totalitarnym ustrojem, który czynnie i aktywnie wspierała z dużym zaangażowaniem wykonując zlecone jej zadania, wykazywała przy tym własną inicjatywę, zaangażowanie, będąc zdyscyplinowaną i w pełni dyspozycyjną. Jej pełna zaangażowania postawa była uzasadnieniem dla wniosków, służących awansom służbowym w toku służby, także awansom w zakresie wynagrodzenia. Przez zwierzchników określana była jako funkcjonariuszka wykonująca wzorowo i sumiennie swoje obowiązki, z dużym zaangażowaniem, w pełni dyspozycyjna. Jej pełna akceptacji postawa wobec wiodącej roli (...) nie budziła żadnych zastrzeżeń zwierzchników. We wnioskach awansowych oceniana była bardzo dobrze, często zasługując na wyróżnienie, z podkreśleniem zaangażowania i rzetelności w wiernym

wykonywaniu zadań. W związku z oddaniem pełnionej służbie odwołująca się pobierała powiększone uposażenie.

Mając powyższe na uwadze dodatkowo podkreślić należy, że z ustawy jednoznacznie wynika, że sama przynależność służbowa do struktur organów bezpieczeństwa państwa, nie kwestionowana na gruncie niniejszej sprawy, i wykonywanie zadań, chociażby o charakterze pomocniczym, technicznym, wspierającym, w ramach służby w tych organach, została przez ustawodawcę zakwalifikowana jako służba na rzecz państwa totalitarnego. Założenie, że obniżenie świadczenia przewidziane ustawą nowelizującą wymaga wykazania dowodowego popełnienia przez funkcjonariusza konkretnych indywidualnych czynów skierowanych przeciwko powszechnie akceptowanym dla państwa demokratycznego, wartościom, jest nietrafne nie tylko ze względu na powyższą kwestię, ale także z uwagi na oczywiste w tym zakresie trudności dowodowe. Powszechnie wiadomo, że dokumenty organów bezpieczeństwa państwa w okresie zbliżającej się w 1989 r. transformacji, były na masową skalę niszczone, zaś zakres informacji dotyczących konkretnych działań, zawartych w aktach osobowych funkcjonariuszy jest bardzo ograniczony, co uniemożliwia ustalenie zarzutów mogących być kwalifikowane jako quasi karne przewinienia. Nade wszystko jednak brak jest ku temu jakichkolwiek podstaw w treści omawianych przepisów ustawy zaopatrzeniowej przy niewątpliwym braku takich intencji po stronie ustawodawcy.

W przedmiotowej sprawie z całą mocą podkreślić należy, że skoro odwołująca się bezpośrednio po wprowadzeniu stanu wojennego uczestniczyła w zatrzymaniu „figurantów” (osoby poddawane inwigilacji, zarejestrowane jako podlegające rozpracowaniu operacyjnemu przez obserwację i podsłuch), osób przeznaczonych do internowania,

przeszukaniach pomieszczeń, prowadziła fundusz operacyjny, z wielką gorliwością podchodząc do realizacji zleconych jej zadań, wykonując je sposobem przekraczający oczekiwania zwierzchników, to niewątpliwie pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa swoim działaniem przyczyniając się w sposób bezpośredni do realizacji jego podstawowych funkcji polegających na zwalczaniu niepodległościowej opozycji demokratycznej, łamaniu praw człowieka, gwałceniu prawa do wolności, pokoju i bezpieczeństwa obywateli.

Wobec powyższych ustaleń i rozważań Sąd Apelacyjny uznał apelację organu rentowego co do zasady za trafną w odniesieniu do służby obejmującej okres od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r., w szczególności w zakresie wyżej omówionych naruszeń prawa materialnego, wobec czego uznał w tej części odwołanie za bezzasadne.

Odmierna ocena i konsekwencje prawne dotyczą natomiast służby odwołującej się poza powyższym okresem, a więc w czasie kiedy nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej (okresy składowe przed służbą i służba w (...) od 24 stycznia 1990 r.).

W zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego tych okresów służby Sąd Apelacyjny uznaje zaskarżony wyrok za trafny, powołując jednak odmienną argumentację. Sąd Okręgowy nie dostrzegł bowiem żadnej różnicy pomiędzy tymi różnymi okresami służby, których kwalifikacja co do zasady musi być całkowicie odmienna.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej emerytura policyjna przysługuje funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby, który w dniu zwolnienia posiada 15 lat służby w Policji, z wyjątkiem funkcjonariusza, który ma ustalone prawo do emerytury określonej w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, obliczonej z uwzględnieniem okresów służby i okresów z nią równorzędnych.

W świetle tej regulacji dotyczącej zasad nabywania emerytury policyjnej należy wskazać, że odwołująca się legitymuje się okresem 19 lat, 3 miesięcy i 13 dni służby, która nie jest kwalifikowana jako pełniona na rzecz totalitarnego państwa. Oznacza, to że podstawowego przywileju emerytalnego polegającego na możliwości przejścia na emeryturę po 15 latach służby ze świadczeniem wynoszącym co najmniej 40% podstawy jego wymiaru odwołująca się nabyła wyłącznie z tytułu służby w (...). Okres ten dawał podstawę do przyznania odwołującej się prawa do emerytury. Emerytura obliczona z uwzględnieniem tego okresu (oraz okresów składowych przed służbą - łącznie 5 lat, 4 miesiące i 1 dzień; a także okresu zatrudnienia po zwolnieniu ze służby - 6 miesięcy i 20 dni) stanowiła 65,43% podstawy wymiaru i wynosiła przed 1 października 2017 r. kwotę 4.196,78 zł brutto.

Jednocześnie przepis art. 15c ust. 1-3 ustawy zaopatrzeniowej stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa wysokość emerytury obliczana jest na zasadach wskazanych w tym przepisie, czyli przyjmuje się 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, 2,6% za każdy rok służby lub okresów równorzędnych (art. 15 ust. 1), zaś wysokość emerytury nie może być wyższa od przeciętnej emerytury wypacanej przez ZUS (art. 15c ust. 3), przy czym przepis art. 15 ust 1-3a ustawy stosuje się odpowiednio.

W ramach rozważań należy zwrócić uwagę na niespójność systemową przepisów ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, po nowelizacji ustawą z 16 grudnia 2016 r., jak również sprzeczność niektórych jej unormowań z deklarowanym celem, którym jest pozbawienie przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy Policji, którzy nabyli je z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. W omawianej sprawie mamy bowiem do czynienia z sytuacją, w której dopiero suma okresów służby w totalitarnym państwie i służby w Policji o innym charakterze, dawała podstawę do ustalenia emerytury na poziomie sprzed wydania decyzji.

Interpretacyjne dyrektywy systemowe opierają się na założeniu spójności i braku sprzeczności wewnętrznej przepisów składających się na systemu prawa, w którym nie powinny występować normy niezgodne ze sobą, czy wykluczające się wzajemnie. Nakazują one w taki sposób ustalić znaczenie normy, aby w miarę możliwości nie była ona sprzeczna z innymi normami należącymi do systemu prawa.

Mając powyższe na uwadze wskazać zatem należy, że z jednej strony przepis art. 12 ustawy zaopatrzeniowej gwarantuje funkcjonariuszowi pełniącemu służbę w Policji (jednostce należącej do jej struktury) emeryturę po 15

latach służby w wysokości określonej w art. 15 ust. 1, z drugiej zaś przepis art. 15c ust. 3 stanowi, że emerytura osoby pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Z literalnego brzmienia tego przepisu wynika, że należy zastosować powyższy mechanizm obniżający świadczenie do każdego funkcjonariusza, także takiego, który nie nabył przywileju emerytalnego wskazanego w ww. art. 12 wyłącznie z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa. Wykładnia językowa tego przepisu stoi zatem w sprzeczności zarówno z celem ustawy, którym jest obniżenie świadczeń tym, którzy nabyli przywilej emerytalny z tytułu służby na rzecz totalitarnego państwa jak i z kategorycznym brzmieniem gwarancyjnych przepisów art. 12, 15 ust. 1 i art. 15c ust. 1 który odsyła do stosowania art. 15 ust. 1 ustawy. Mechanizm określony w art. 15c ust. 3 w istocie niweczy uprawnienie funkcjonariusza do przyjęcia przy ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia okresów, co do których ustawa nakazuje przyjąć wskaźnik 1,3% lub 2,6%, mimo, że w sposób oczywisty nie dotyczą one służby w strukturach totalitarnego państwa.

Podkreślić nadto należy, że określone w art. 12 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy przywileje emerytalne funkcjonariusza służb mundurowych w demokratycznym państwie prawa są ściśle związane z pełnieniem służby mającej istotne znaczenie dla funkcjonowania państwa. Jakkolwiek żaden z systemów emerytalnych w Polsce nie jest oparty na zasadzie ekwiwalentności, to jednak regulacje ustawowe dotyczące przesłanek nabycia prawa do świadczenia emerytalnego mają charakter gwarancyjny i majątkowy. Funkcjonariusz, który podjął się pełnienia służby miał prawo oczekiwać, że po spełnieniu wymaganych przez ustawę przesłanek i po zwolnieniu ze służby, będzie miał prawo do świadczenia, odpowiadającego warunkom pełnienia służby.

Uprawnienie emerytalne jest zarazem istotnym uprawnieniem majątkowym stanowiąc zaopatrzenie funkcjonariusza po zwolnieniu ze służby, obliczonym według korzystnych zasad wynikających z ustawy, a związanym z doniosłością zadań pełnionych w czasie służby (w wolnym demokratycznym państwie). Nie znajduje zatem uzasadnienia zastosowanie wynikającej z art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej redukcji emerytury odwołującej się, nabytej z tytułu służby, która nie została zakwalifikowana jako służba na rzecz totalitarnego państwa.

Pominięcie w procesie stosowania prawa art. 15 c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do tego okresu służby jest konieczne również z uwagi na gwarancje zawarte w art. 64 i 32, a także art. 2 ust. 1 Konstytucji RP. Należy mieć na uwadze dyrektywę interpretacyjną, zgodnie z którą wykładni przepisów prawa należy dokonywać w taki sposób, aby uzyskać wynik w najwyższym stopniu zgodny z unormowaniami Konstytucji.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku dopuszczalności stosowania przez sąd powszechny rozproszonej kontroli konstytucyjnej i pominięcia w procesie subsumpcji takiego przepisu ustawy, który uznaje za niezgodny z Konstytucją, bez konieczności uprzedniego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 października 2020 r., sygn. III CZP 95/19, LEX nr 3066660). Ta kompetencja sądu powszechnego wynika z art. 8 ust. 2 i art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, choć podkreślenia wymaga, że skorzystanie z niej, może mieć miejsce wyłącznie wówczas, gdy sąd rozpoznający sprawę nie ma wątpliwości co do niezgodności danego przepisu z Konstytucją, a sprzeczność ta ma charakter oczywisty (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2017r., sygn. I UK 325/16, LEX nr 2389585).

Z art. 193 Konstytucji RP nie wynika wszakże obowiązek sądu powszechnego zwrócenia się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym w każdej sprawie, w której pojawia się wątpliwość co do zgodności aktu normatywnego z Ustawą Zasadniczą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Bezpośrednie stosowanie Konstytucji nie jest więc zastrzeżone wyłącznie dla Trybunału Konstytucyjnego, ale należy również do sądów powszechnych, zarówno w przypadku zaistnienia luki w prawie, jak i wówczas, gdy sąd dojdzie do przekonania, że przepis ustawy jest w sposób oczywisty niezgodny z Konstytucją i nie powinien być zastosowany w konkretnej sprawie. Nie narusza to kompetencji przypisanej Trybunałowi Konstytucyjnemu, gdyż formalnie zakwestionowany przepis w dalszym ciągu pozostaje w systemie prawnym i może być przez inne sądy stosowany odmiennie. Podkreślenia jednak wymaga, że z uwagi na bezpieczeństwo obrotu prawnego kształtowanego również przez indywidualne akty stosowania prawa, jakimi są orzeczenia sądowe, odmowa zastosowania przepisu ustawy może nastąpić wyłącznie w wyjątkowym wypadku, gdy zachodzi sytuacja jego oczywistej niekonstytucyjności.

W niniejszej sprawie przesłanką przemawiającą za samodzielnym, bez dalszego oczekiwania na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, rozpoznaniem sprawy przez Sąd jest dodatkowo, wynikająca z art. 45 ust. 1 Konstytucji, powinność sądu sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki, przy jednoczesnym braku przez okres ponad pięciu lat udzielenia przez Trybunał Konstytucyjny odpowiedzi na pytanie prawne, zadane w trybie art. 193 Konstytucji.

Na gruncie niniejszej sprawy wskazać nadto należy, że obniżenie emerytury odwołującej się z zastosowaniem przepisu art. 15c ust. 3 ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do okresu służby niekwalifikowanej jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa, pozostawałoby także w kolizji z art. 64 Konstytucji, stanowiąc naruszenie słusznie nabytego prawa do zabezpieczenia społecznego z tytułu tej służby, a nie służby na rzecz totalitarnego państwa. W świetle wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady sprawiedliwości społecznej, nie ma żadnych racji usprawiedliwiających pozbawienie funkcjonariusza Policji, świadczenia emerytalnego w wysokości przysługującej mu z tytułu służby w tej formacji. Zastosowanie w opisanych okolicznościach mechanizmu wskazanego w art. 15c ust. 3 stanowiłoby rodzaj nieproporcjonalnej i nieuzasadnionej żadnymi względami sankcji, niezgodnej w istocie z celami i założeniami ustawodawcy. Byłoby także przejawem dyskryminacji w odniesieniu do tej grupy funkcjonariuszy w porównaniu z tymi, którzy po raz pierwszy podjęli służbę w Policji w 1990 r.

W świetle przedstawionych wyżej uwag uznać także należy, że omawiana regulacja art. 15 c ust. 3 w sposób oczywisty koliduje z wynikającą z art. 2 Konstytucji RP zasadą demokratycznego państwa prawa realizującego zasady sprawiedliwości społecznej oraz wynikającej z powyższych wartości zaufania obywateli do państwa i obowiązującego prawa w odniesieniu do służby pełnionej po transformacji ustrojowej. Niezależnie zatem od opisanego wyżej wyniku zastosowania reguł interpretacyjnych, wobec faktu, że obniżenie świadczenia nabytego z tytułu służby nie pełnionej na rzecz totalitarnego państwa, jest nie do pogodzenia ze wskazanymi wartościami wyrażonymi w Konstytucji, uznać należy, że przepis art. 15 c ust. 3 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, będący podstawą takiego obniżenia, nie może mieć w niniejszej sprawie zastosowania do tego okresu służby.

Uwzględniając powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny w punkcie I. wyroku zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. w części w ten sposób, że zmienił zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z 7 czerwca 2017 r. o ponownym ustaleniu wysokości emerytury w części, ustalając, że wysokość emerytury B. S. od 1 października 2017 r. wynosi 65,43% podstawy wymiaru (zgodnie z wyczeniem zawartym w punkcie 6 decyzji - a.r.), przy przyjęciu 0% podstawy wymiaru za każdy rok służby od 16 listopada 1979 r. do 23 stycznia 1990 r. W pozostałej części odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 i 2 i k.p.c. jako bezzasadne z wyżej naświetlonych przyczyn.

W konsekwencji rozstrzygnięcia reformatoryjnego zachodziła również konieczność zmiany punktu 2 zaskarżonego wyroku, w którym Sąd pierwszej instancji włożył na organ obowiązek zwrotu odwołującej się poniesionych przez nią kosztów zastępstwa prawnego (w postępowaniu pierwszoinstancyjnym). Wobec tylko częściowego uwzględnienia odwołania Sąd Apelacyjny uznał, że podstawę rozstrzygnięcia kosztowego powinien stanowić art. 100 k.p.c., zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W oparciu o tę regułę Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie koszty zastępstwa prawnego między stronami, o czym orzekł w punkcie II. wyroku.

Jednocześnie z przedstawionych wyżej względów, w związku z tym, że apelacja była zasadna jedynie w części (w zakresie w jakim prowadziła do częściowej zmiany wyroku oraz poprzedzającej go decyzji), Sąd Apelacyjny z naświetlonych wyżej przyczyn, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację organu rentowego w pozostałej części, o czym orzekł w punkcie III. wyroku

W punkcie IV. sentencji Sąd Apelacyjny zawarł rozstrzygnięcie odnoszące się do kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym. Również i w tym przypadku zastosowanie znajdowała zasada przewidziana w art. 100 k.p.c., gdyż obie strony w zbliżonym zakresie wygrały, jak i przegrały, postępowanie apelacyjne. Z tej przyczyny Sąd Apelacyjny zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym. Zgodnie z art. 374 k.p.c. Sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. W niniejszej sprawie żadna ze stron nie złożyła wniosku o przeprowadzenie rozprawy, zaś w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ujawniły się żadne okoliczności, które przemawiałyby za koniecznością rozpoznania sprawy na rozprawie.

Anita Górecka Ewa Stryczyńska (spr.) Marcin Graczyk